



Osiedle Rozalin. Dom w Lusówku koło Poznania to wydatek około 3,1 tys. zł za mkw. Powierzchnia najmniejszych przekracza 132 mkw.

# Moda na przedmieścia

Poznańscy deweloperzy coraz częściej budują na obrzeżach miasta niewielkie domy jednorodzinne lub segmenty z kilkoma mieszkaniami.

**P**oznaniacy chętnie kupują domy i mieszkania poza miastem. Tym bardziej, że zdecydowanie wygrywają one rywalizację cenową z lokalami w samej stolicy Wielkopolski. W marcu 2011 r. oddano do użytku 38 mieszkań w dwóch budynkach na osiedlu Zielone Wzgórza w Murowanej Goślinie. Na każdym piętrze są tylko dwa mieszkania, a na samej górze — jedno. Budynki stoją wokół dziedzińca, na którym ma być plac zabaw dla dzieci i miejsca do odpoczynku. Projekt uwzględnia możliwość pozyskiwania energii słonecznej do podgrzewania wody poprzez instalację kolektorów słonecznych na dachu.

Kolejne dwa budynki mają być gotowe w sierpniu, a cała inwestycja — w grudniu 2011 r. W sumie na osiedlu powstanie sześć budynków wielorodzinnych z 82 lokalami jedno-, dwu- i trzypokojowymi o powierzchni od 30 do 115 mkw. Ceny: od 3,4 tys. zł/mkw.

## Budowa goni budowę

Już w maju firma Swój Dom odda do użytku mieszkania w podpoznańskiej Mosinie. Na osiedlu Słonecznym staną dwa czterokondygnacyjne budynki z 32 mieszkaniami (46-66 mkw., cena: od 3,4 tys. zł/mkw.).

— Zdecydowaliśmy się na inwestycję w Mosinie około 10 km od Poznania, ponieważ tu możemy zaproponować klientom atrakcyjniejsze ceny. Tendencję do wyprowadzania się poza duże aglomeracje widać także w Poznaniu. Wciąż największym magnesem jest niższa cena — przekonuje Tomasz Bolewski, pełnomocnik Swój Dom.

Także w Mosinie powstaje zamknięte osiedle Harmonia, na którym stanie 38 domów jednorodzinnych w zabudowie szeregowej (102-120 mkw.), w tym 10 o podwyższonym standardzie. Za metr kwadratowy trzeba zapłacić niewiele ponad 3,6 tys. zł.

— Sytuacja na poznańskim rynku nieruchomości od kilku lat zmierza w określony kierunek. Deweloperzy coraz częściej budują mieszkania na obrzeżach miasta lub w gminach podpoznańskich. Wynika to przede wszystkim z braku dobrych miejsc w Poznaniu i z wysokich cen gruntu pod inwestycje mieszkaniowe. W Mosinie inwestycję prowadzi Adam Szweda, prezes spółdzielni mieszkaniowej Zielone Wzgórza.

## Blizniaki kontra szeregowki

Także w tym roku zakończy się budowa domów na osiedlu Rozalin w Lusówku koło Poznania. Za metr kwadratowy domu w stanie do użytku trzeba zapłacić od około 3,1 tys. zł brutto.

— Choć domy wolno stojące i bliźniaki cieszą się dużym zainteresowaniem, przegrywają one z szeregowymi. Większość Wielkopolan wybiera domy szeregowy ze względów ekonomicznych, bo mają mniejszą powierzchnię, w więc i mniej kosztują. Koszty utrzymania takiego domu są niższe niż w przypadku wolnostojącego — twierdzi Dawid Dera, prezes Novum Plus.

Marta Sielwa  
m.sielwa@wp.pl